**Jak chcę być wychowany**

1. **Nie psuj mnie.** Dobrze wiem, ze nie powinienem mieć wszystkiego, czego się domagam. To tylko próba sił z mojej strony.
2. **Nie bój się stanowczości.** Właśnie tego potrzebuję.
3. **Nie bagatelizuj moich złych nawyków.** Tylko ty możesz mi pomóc zwalczyć zło, póki jest to jeszcze możliwe.
4. **Nie rób ze mnie większego dziecka niż jestem.** To sprawia, że przyjmuję postawę głupio dorosłą.
5. **Nie zwracaj mi uwagi przy innych ludziach, jeśli nie jest to absolutnie konieczne.** O wiele bardziej przejmuję się tym, co mówisz, jeśli rozmawiasz w cztery oczy.
6. **Nie chroń mnie przed konsekwencjami.** Czasami dobrze jest nauczyć się rzeczy bolesnych i nieprzyjemnych.
7. **Nie wmawiaj mi, ze błędy, które popełniam, są grzechem.** To zagraża mojemu poczuciu wartości.
8. **Nie przejmuj się za bardzo , gdy mówię, że cię nienawidzę.** To nie ty jesteś moim wrogiem lecz twoja miażdżąca przewaga.
9. **Nie zwracaj zbytnio uwagi na moje drobne dolegliwości.** Czasami wykorzystuję je by przyciągnąć twoja uwagę.
10. **Nie zrzędź.** W przeciwnym razie muszę się przed tobą bronić i robię się głuchy.
11. **Nie dawaj mi obietnic bez pokrycia.** Czuję się przeraźliwie stłamszony, kiedy nic z tego wszystkiego nie wychodzi.
12. **Nie zapominaj, że jeszcze trudno mi jest precyzyjnie wyrazić swoje myśli.** To dlatego nie zawsze się rozumiemy.
13. **Nie sprawdzaj z uporem maniaka mojej uczciwości.** Zbyt łatwo strach zmusza mnie do kłamstwa.
14. **Nie bądź niekonsekwentny.** To mnie ogłupia i wtedy tracę moją wiarę w Ciebie.
15. **Nie odtrącaj mnie, gdy dręczę cię pytaniami.** Może się wkrótce okazać, że zamiast prosić cię o wyjaśnienie, poszukam ich gdzie indziej.
16. **Nie wmawiaj mi, że moje lęki są głupie.** One po prostu są.
17. **Nie wyobrażaj sobie, że przepraszając mnie stracisz autorytet.** Za uczciwą grę umiem podziękować miłością , o jakiej Ci się nawet nie śniło.
18. **Nie bądź ślepy i przyznaj, że ja też rosnę.** Wiem, jak trudno dotrzymać mi kroku za mną w galopie, ale zrób, co możesz, żeby nam się udało.
19. **Pozwól mi rozwijać swoje zainteresowania**, ale nie zapisuj mnie na wszystkie możliwe zajęcia pozalekcyjne…ja też potrzebuję odpoczynku, a gdy cię potrzebuję – odłóż telefon komórkowy i porozmawiaj ze mną.
20. **Nie bój się miłości…nigdy.**

**O wychowywaniu dzieci…z przymrużeniem oka**

  O tym, że wychowanie dziecka nie jest łatwym zadaniem, wie każdy, kto jest rodzicem. W zasadzie nikt nas nie uczy jak być mądrym przewodnikiem w wychowaniu dzieci. Wszelkie wzorce jakie posiadamy pochodzą z obserwacji postępowania naszych rodziców, dziadków i bliskiego otoczenia.

Z wychowania dziecka nie można zrezygnować, nikt nie da nam urlopu od bycia mamą czy tatą – jesteśmy nimi zawsze i wszędzie. Wspaniały to przywilej, ale niełatwy. W artykułach i książkach  poruszających problemy wychowania spotykamy szereg wskazówek i porad, jakimi należy się kierować, aby wychować mądre, szczęśliwe i dobre dziecko. W tym miejscu chcę trochę przewrotnie trafić do Państwa wyobraźni i przytoczyć rady policji z lat 60-tych w Houston w Teksasie. Nadal są aktualne. Oto one:

**Jak wychować rasowych chuliganów?**

**10 wskazań dla rodziców**

1. Od wczesnych lat należy dziecku dawać wszystko, czego tylko pragnie.
2. Trzeba śmiać się z jego nieprzyzwoitych i grubiańskich słów. Będzie się uważać za mądre i dowcipne.
3. Należy je odgradzać od wszelkich wpływów religijnych. Żadnej wzmianki o Bogu. Nie posyłać na religię, nie nakłaniać do Kościoła. Gdy dorośnie, samo wybierze sobie religię i światopogląd.
4. Nie wolno mówić dziecku, że źle postępuje. Nigdy! Biedactwo gotowe nabawić się kompleksu winy. A co będzie, gdy później przydarzy mu się nieszczęście – np. gdy je zaaresztują za kradzież samochodu? Ile się nacierpi w przekonaniu, że całe społeczeństwo je prześladuje.
5. Konsekwentnie róbcie wszystko za dziecko: gdy porozrzuca dookoła rzeczy, sami je podnieście i połóżcie na swoim miejscu. W ten sposób nabierze przekonania, że odpowiedzialność za to, co robi, nie spoczywa na nim, lecz na otoczeniu.
6. Pozwalajcie dziecku wszystko czytać, wszystko oglądać w telewizji, wszystkiego spróbować. Tylko w taki sposób nabierze doświadczenia i pozna, co jest dla niego dobre, a co złe.
7. Kłóćcie się zawsze w jego obecności. Gdy Wasze małżeństwo się rozleci, dziecko nie będzie zaszokowane.
8. Dawajcie mu tyle pieniędzy, ile zechce. Niech nie musi ich zarabiać. Byłoby rzeczą tragiczną, gdyby musiało się tak męczyć, jak Wy kiedyś.
9. Zaspokajajcie wszystkie jego życzenia. Niech odżywia się jak najlepiej, używa trunków i narkotyków, ma wszystkie wygody. Gdyby odczuwało jakiś brak, nie będzie sobą, stanie się człowiekiem nerwowym, obdarzonym kompleksami.
10. Stawajcie zawsze w obronie dziecka. Obojętnie z kim popadnie w konflikt – z policją, nauczycielami czy sąsiadami. Nie wolno dopuścić, by dziecku ktoś wyrządził krzywdę, tylko ono może bezkarnie krzywdzić innych.

Jeżeli mimo takiej wolności i przywilejów, jeśli mimo tylu dowodów Waszej miłości, dziecko Wam się uda i nie wyrośnie z niego chuligan, to nie potrzebujecie winić samych siebie. Zrobiliście sami, co tylko się dało, aby je zepsuć. Po prostu dziecko nie zrozumiało Waszego poświęcenia.

**Kilka wskazówek dla opiekunów dzieci i młodzieży**

1. Ucz wyciągania wniosków z popełnianych błędów, oswajaj zarówno z sytuacjami sukcesu i powodzenia życiowego, jak i porażkami.
2. Nie wyręczaj, lecz staraj się towarzyszyć w dochodzeniu do prawidłowego rozwiązania.
3. W sytuacji oceniania – podkreślaj mocne strony oraz prowokuj do samodzielnego szukania błędów, usterek, problemów itp.
4. Stwarzaj okazje do ujawniania oraz realizowania zainteresowań w wybranych przez dziecko dziedzinach i wzmacniaj je.
5. Zachęcaj do dokonywania porównań ze swoimi poprzednimi osiągnięciami w określonym zakresie, nie zaś z sukcesami innych osób.
6. Modeluj pozytywne nastawienia do siebie, inicjatywę, współpracę itp.
7. Unikaj etykietowania.
8. Bądź otwarty i wrażliwy na komunikaty i informacje zwrotne płynące od dziecka.
9. Nie wymyślaj problemów, nie reaguj na pierwsze niepokojące objawy.
10. Bądź otwarty na pomoc specjalistyczną. Dorosły także ma prawo nie radzić sobie ze wszystkimi problemami.